

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Jagiellońska 3. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. S-to Jańska 1, Telefon 3-40. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. za mm. jednosp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio lamowy, za tekstem 10-ciolamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

WARUNKI POPRAWY sytuacji gospodarczej.

Ekonomiści całego świata stali się w ostatnich czasach dość powściągliwi w stawianiu horoskopów gospodarczych. Śmiało nadziejemy na rychłe przeminięcie kryzysu, którym dawno wyraz jeszcze przed rokiem, okazały się mocno zawodnymi; ekonomiści wolać dziś milczeć, a jeżeli zabierają głos, ograniczają się zwykle do komentowania wydarzeń, bądź ogólnikowych wskazań, których realizacja następcza w praktyce niesłychanie trudności.

Nie dziwnego! Dla nikogo już, zdaje się, nie ulega wątpliwości, że przesilenie obecne jest nie tylko kryzysem koniunkturalnym, ale pozostaje również w ścisłym związku z przesileniem strukturalnym organizmu gospodarczego świata. Dla przewyższenia dzisiejszych trudności nie wystarczają już klasyczne metody walki z kryzysem, polegające na ograniczaniu produkcji i oczekiwaniu, aż ulegną likwidacji nagromadzone w okresie pomysłności zapasy towarowe, zobowiązania pieniężne i t. d.

Okazało się, że o automatycznym wyrównaniu się zwężniającej równowagi nie może być dzisiaj mowy. Rozwój wydarzeń poszedł tak daleko, że niezbędny jest dla skutecznego zwalczania kryzysu, świadomy i celowy wysiłek całej społeczności międzynarodowej, kryzys bowiem, wobec poważnego zachwiania się (jeśli nie zburzenia) zasadniczych podstaw gospodarstwa światowego, przedewszystkiem zaś swobodnej wymiany kapitałów, towarów i rąk roboczych — nie da się przewyższyć ani w sposób automatyczny, ani wysiłkiem jednego tylko państwa.

Oczywiście, ponieważ odbudowa zniszczonych podstaw gospodarstwa światowego w obecnej sytuacji politycznej nie jest rzeczą łatwą, środki zaś, mające prowadzić do tej odbudowy (t. zw. „rekonstrukcji gospodarczej” świata), pomimo wszystko, przedstawiają się jeszcze mało konkretnie — przeto nikt końca obecnego przesilenia przewidzieć i określić nie może.

Naogół przeważa zdanie, że należy być przygotowanym na długi jeszcze okres trudności. Żanim bowiem życie ekonomiczne przestanie staczać się po pochylności kryzysu i zacznie piąć się zpowrotem po drodze ożywienia, muszą się odbyć, zarówno w skali międzynarodowej, jak wewnątrz poszczególnych krajów, procesy wyrównawcze, które przywrócą zwężnioną równowagę. Szczególnie dwa takie procesy są nieuniknione: pierwszy — to proces wzajemnego dopasowania się cen przemysłowych i rolniczych, drugi — to proces likwidacji zobowiązań.

Nie ulega wątpliwości, że zwężnienie równowagi pomiędzy produkcją i konsumcją (pomiędzy możliwościami produkcji, a możliwościami zbytu), stanowi jedną z najistotniejszych przyczyn obecnego kryzysu. Powody zwężnienia tej równowagi są znane. Leżą one przedewszystkiem w nadprodukcji zbóż i surowców przemysłowych, oraz w katastrofalnym spadku cen tych towarów. Spadek ten obniżył dochód warstw rolniczych, podnosząc jednocześnie siłę nabywczą złota, w konsekwencji zaś — zwięźlił rynek zbytu produkcji przemysłowej.

Co uczynił przemysł? Począł on ograniczać na całym świecie swą produkcję, dostosowując ją w ten sposób do zmniejszonej siły nabywczej ludności — wiejskiej. Jednocześnie zmniejszono płace robotnicze celem obniżenia kosztów własnych, wskutek czego możliwości zbytu wyrobów przemysłowych stały się jeszcze mniej szersze i kształtują się coraz gorzej.

W ten sposób nie może się, oczywiście, odbyć dopasowanie produkcji do konsumcji. Racjonalną drogą, wiedzącą do tego celu i zdolną zarazem usunąć jedną — jak zaznaczyliśmy — z najpoważniejszych przyczyn kryzysu nie może być ograniczanie produkcji przemysłowej i obniżanie płac, ale dostosowanie cen przemysłowych do zmniejszonego poziomu cen rolniczych. Inaczej mówiąc, musi nastąpić postulatowa oddawna zamknięcie nadmiernie rozwartych wskutek kryzysu nożyc cen.

Należy sobie uprzytomnić, że bez

zamknięcia tych nożyc niema mowy o wyjściu z impasu, w jakim znalazło się dziś życie gospodarcze; dlatego też proces obniżenia cen przemysłowych, powstrzymywany przez kartele i monopole, jest nieunikniony.

Sprawa ta przestała już być dzisiaj postulatem polityki koniunkturalnej. Wobec niemożności zorganizowania produkcji rolniczej w formę monopolu i podniesienia w tej drodze cen płodów wiejskich, nietylko przejściowo, ale na stałe ceny przemysłowe muszą być obniżone i dostosowane do cen rolniczych. Monopolista przemysłowy, który dziś jeszcze broni się przed tą obniżką — jak słusznie pisze „Gazeta Polska” z dnia 10 lipca — „musi skrócić sobie kark”.

Drugim nieuniknionym procesem, warunkującym ożywienie gospodarstwa — jest likwidacja zobowiązań. Wobec ogromnego spadku cen płodów rolniczych i surowców, ciężar kredytowy, zaciągniętych przez dłużników w innej sytuacji, przy cenach wyższych, usprawiedliwiających nadzieje na wygospodarowanie kwot, potrzebnych na ich obsługę, jest w chwili obecnej niemożliwy do ponoszenia. Wierzyciel musi pójść na ustępstwa wobec dłużnika, musi zgodzić się na odroczenie wyplat, bądź rozłożenie ich na dłuższe terminy, na obniżenie oprocentowania, a w wielu wypadkach, musi nawet zrzec się części swych pretensyj. Bez tego nie może być mowy o powrocie do równowagi kredytowej, której zwężnienie jest drugą zasadniczą przyczyną obecnego przesilenia, podobnie, jak bez poważnego obniżenia cen przemysłowych i dostosowania ich do cen rolniczych, niema mowy o przywróceniu równowagi między produkcją i konsumcją.

Niestety, oba powyższe procesy odbywają się w sposób bardzo powolny i dlatego kryzys ekonomiczny trwa tak długo. Postulatem chwili jest więc przyspieszenie tych procesów, zarówno w skali międzynarodowej, jak i wewnątrz poszczególnych krajów.

Jeśli chodzi o teren międzynarodowy, przyspieszenie to może nastąpić w tym wypadku, gdy z jednej strony — państwa wierzycielskie również gorliwie zajmą się sprawą zmniejszenia ciężarów wszystkich zobowiązań międzynarodowych, jak gorliwie skłoniło odszkodowania wojenne Niemiec, z drugiej zaś strony — gdy znalezione zostaną środki ożywienia zamierającego handlu międzynarodowego i zlikwidowany będzie w ten sposób jeden z najpoważniejszych momentów strukturalnego kryzysu gospodarstwa światowego.

Miejmy nadzieję, że mająca się niedługo odbyć światowa konferencja gospodarcza i monetarna, ruszy nareszcie z miejsca te sprawy. W najśmielszych jednak marzeniach trudno przypuszczać, aby porozumienie w tych sprawach mogło być szybko osiągnięte. I dlatego tem większą wagę przywiązać należy do przyspieszenia wspomnianych procesów wyrównawczych wewnątrz poszczególnych krajów.

W Polsce są te sprawy szczególnie pilne, zważywszy na szczególnie wielką rozpiętość cen rolniczych i przemysłowych. Nie zapomnijmy, że głównie wskutek tej dysproporcji cen, zbył najważniejszych towarów przemysłowych na rynku wewnętrznym uległ i ulega w dalszym ciągu stalemu kurczeniu się. Wślad za tem idzie oczywiście wzrost bezrobocia, zmniejszanie się dochodów skarbowych i t. p. ujemne objawy.

W tej sytuacji zrównanie poziomu cen przemysłowych i rolniczych jest podstawowym warunkiem ożywienia gospodarstwa krajowego od wewnątrz. Takim samym podstawowym warunkiem jest zmniejszenie i likwidacja ciężaru zobowiązań, obciążających warstwy produkcyjne i trudniących ich działalność. Im prędzej odbędą się powyższe procesy, tem szybciej będzie mogła nastąpić poprawa sytuacji.

J. R.

Popierajcie Przemysł Krajowy

W niemieckim kotle.

Posiedzenie gabinetu Rzeszy. Debatowano głównie nad zagadnieniami wewnętrznymi Niemiec.

BERLIN, 16.VII. (Pat). W sobotę przed południem, po powrocie kancelarza von Papena z Neudeck, odbyło się posiedzenie gabinetu Rzeszy, poświęcone przedewszystkiem zagadnieniom wewnętrznym Niemiec.

Na wstępie obrad postanowiono przedłożyć prezydentowi Hindenburgowi rozporządzenie rozciągające zarządzenia o pomocy wschodniej również na wschodnie obszary Bawarii. Poza tem — jak donosi prasa — omawiana była sytuacja wewnętrzna Rzeszy, ze szczególnem uwzględnieniem Prus.

Aczkolwiek wyniki konferencji w Neudeck dotychczas nie są znane, prasa zapowiada, że rząd Rzeszy otrzymał pełnomocnictwa interwencji w Prusach w razie zaostrożenia się sytuacji. Forma tej interwencji nie została przesądzona.

Hitlerowcy contra rządowi Rzeszy.

BERLIN, 16. 7. (Pat). W odpowiedzi na protest złożony przez partje stanowiące koalicję weimarską, bez pośrednio na ręce prezydenta Rzeszy przeciwko niepraktycznym dotychczas metodom walk politycznych przez hitlerowców, narodowi socjaliści rozpoczęli niezwykle ostrą kampanię nie tylko przeciw republikanom, ale rów-

niez przeciwko gabinetowi Rzeszy, a zwłaszcza ministrowi spraw wewnętrznych Gaylowi. Przy tej sposobności na rodowi socjaliści zdradzają się, że tylko do gen. Schleichera, ministra Reich sweryh, mają pełne zaufanie. Hitlerowcy grożą, że w razie bierności rządu, sami ukrąć działalność elementów radykalno lewicowych.

Strajk na tle politycznym w Kilonji.

HAMBURG, 16. 7. (Pat). W stoczni Deutsche Werke w Kilonji wybuchł strajk na tle politycznym. Robotnicy zażądali wydaleńcia hitlerowca, który brał podobno u-

Zatarg Irlandji z Anglią trwa. Rozbicie się rokowań Mac Donalda z de Valerą.

LONDYN, 16.VII. (Pat). Rokowania Mac Donalda i de Valery rozbiły się po trzechgodzinnym bezowocnych rozmowach. De Valera zażądał zawieszenia wprowadzenia w życie brytyjskich cel bojowych z chwilą ustanowienia komisji, która ma rozpatrzyć sprawę długów Irlandji wobec skarbu brytyjskiego. Mac Donald zaś stawiał jako warunek zawieszenia cel wplatę przez Irlandję 1 i pół miljonów funtów do skarbu brytyjskiego, która

to suma miałaby leżeć w skarbie brytyjskim jako zabezpieczenie. Zgody nie osiągnięto. De Valera odjechał w sobotę rano do Dublinia, a Mac Donald odleciał samolotem do Lossimouth. W toku dyskusji de Valera groził, że w razie zastosowania przez Wielką Brytanię cel Irlandji sprowadzać będzie węgiel z in. krajów. Irlandja sprowadzała 3 i pół miliona tonn węgla brytyjskiego rocznie.

dział w napadzie na dom robotniczy. Dyrekcja odmówiła. Układy z robotnikami dotychczas nie daly rezultatów.

Wobec tego, że w tym czasie prasa gdańska bójkę starała się zbagatelizować, nazywając wiadomości, jakie ukazywały się o niej w prasie polskiej kłamstwem i prowokacją.

Pożyczka dla Austrii.

GENEWA, 16.VII. (Pat). Po wczorajsem posiedzeniu Rady Ligi Narodów reprezentanci Anglii, Italji, Belgji i Francji podpisali protokół austriacki. Przedstawiciele tych państw zadeklarowali, że ich udział w pożyczce dla Austrii będzie następujący: Anglia i Francja — po 100 milionów szylingów, Italja — 30 milionów, Belgja — 5 milionów.

Prace nad rozbrojeniem moralnem.

GENEWA, 16.VII. (Pat). Komitet rozbrojenia moralnego zakończył już prawie pierwsze czytanie projektu układu. W dniu 16 b. m. komitet zajmował się kwestją rozbrojenia moralnego w dziedzinie kinematografji i radjofonji. Przyjęty został artykuł, nakazujący rządowi zapobieganie wyświetlaniu filmów, mogących wywołać reakcję przeciwko porozumieniu narodów. W krajach, w których istnieje cenzura filmowa zapobieganie wyświetlania tego rodzaju filmów będzie jej zadaniem.

W innych krajach rządy będą działać zapomocą innych środków, stojących do ich dyspozycji. W dziedzinie radjofonji przyjęto i odesłano do komitetu redakcyjnego artykuł, nakazujący zapobieganie rozpowszechnianiu przez radio fałszywych wiadomości, jak również przemówień, mogących zakłócać stosunki międzynarodowe i obrażać uczucia innych narodów. Na wniosek delegata polskiego p. Komarnickiego komitet polecił komitetowi redakcyjnemu oprócz odpowiednią część układu na konwencji radjowej polsko-niemieckiej.

Sytuacja strajkowa w Belgji bez zmian.

BRUKSELA, 16. 7. (Pat). Sytuacja strajkowa pozostaje bez zmiany. W Borinage tyko nieznaczna część robotników podjęła pracę. Zaburzenia ustaly. Natomiast w innych miejscowościach strajk rośnie bez przerwy.

Fale rzeki Pur pochłonyły trzy ofiary.

KRASNOSTAW, 16. 7. (Pat). W dniu 16 b. m. na rzece Pur pod Turubinem powiatu krasnostawskiego w czasie kapieci pocięła toną 19-letnia maturzystka Marja Mocho-

Nowe ofiary zaburzeń.

BERLIN, 16. 7. (Pat). Z Frankfurtu nad Menem donoszą o nowych ofiarach zaburzeń. W czasie demonstracji bezrobotnych w Hanau doszło do krwawej bójki z policjantami, którzy odpowiedzieli salwą, przy czem dwie kobiety zostały zabite, zaś szereg osób jest ciężko rannych. Do ciężkich sturc doszło również na pograniczu holenderskim, pod Emden. Komunistki wnieśli tam barykady, z poza których ostrzelali pochód narodowo-socjalistyczny. Interwencyjna policja użyła broni palnej. Liczne rannych nie dalo się ustalić. O podobnych zaburzeniach donoszą z kilku innych miejscowości, gdzie ogółem kilkanaście osób zostało rannych.

Zgon ofiary napaści hitlerowca.

GDANSK, 16. 7. (Pat). W szpitalu w Gdańsku zmarł 16-letni uczeń garniejski Gomiński, ranny ciężko przez hitlerowca Otto Buchholtza podczas walki ulicznej, jaka miała miejsce 24 czerwca w lasku pod Wrzeszczem, podczas pobytu floty niemieckiej Buchholtz odpowiadał wczoraj za ciężkie uszkodzenie ciała przed gdańskim sądem lawicznym, który przekazał sprawę sądowi przysięgłych, uznając ją za niekompetentną wobec poważnej przestępstwa. Charakterystyczne jest, że w swoim czasie prasa gdańska bójkę starała się zbagatelizować, nazywając wiadomości, jakie ukazywały się o niej w prasie polskiej kłamstwem i prowokacją.

Prowokacyjny występ

PILA, 16.VII. (Pat). Na wiecu przedwyborczym w Pile przewodniczący frakcji hitlerowskiej w sejmie pruskim Jube oświadczył m. in., że hitlerowcy domagają się ochrony wschodnich granic Niemiec przez obsadzenie tankami, samolotami i innymi środkami technicznymi. Pod adsem ludności polskiej na pograniczu Jube powiedział: „Wasze wsie nad granicą zostaną opróżnione. Z waszymi szkołami, z waszymi podlegającymi księżmi zostanie zrobiony porządek. Wschód należy do Niemiec”. Te prowokacyjne słowa zostały przyjęte z oburzeniem przez ludność polską, jako zapowiedź nowych gwałtów i ataków ze strony hitlerowców.

Wycieczka turystyczna na fiordy norweskie.

GDYNIA, 16.VII. (Pat). W dniu 16 b. m. na statku „Polonia” odjechała wycieczka turystyczna na fiordy norweskie. W wycieczce bierze udział 680 osób ze wszystkich stron Polski. Wśród uczestników wycieczki znajdują się minister Jędrzejewicz, minister Boerner, płk. Sławek, płk. Bałaban i t. d. Powrót wycieczki do Gdyni nastąpi 31 b. m.

Kronika telegraficzna.

— Zmarł wczoraj w Londynie marszałek Plumer, który w czasie wielkiej wojny, był dowódcą armji we Francji i Włoszech, a następnie armji okupacyjnej w Nadrenji. — Szereg odczytów Hausnera organizuje w Ameryce Polski Zw. Narodowy, celem zebrania przez to funduszy na zakup nowego samolotu. — Z ręki hitlerowców padło w Niemczech, jak donosi prasa komunistyczna, w ciągu ubiegłych 6 miesięcy 80 komunistów i socjalistów.

Dr. med. EM. CHOLEM
Urolog.
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych Jagiellońska 8, tel. 10-63.
Przyjmuje 12—2 i 5—7.

Dr. Krzemiański
Choroby wewnętrzne, spec. Żołądka i jelit przyjmuje od 12—3
Kwiatowa 7, tel. 14-25

Doroczne święto wychowania fizycznego w Spale.

WARSZAWA, 16. 7. (Pat). W Spale odbyło się wczoraj doroczne święto wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. W roku bieżącym ze względu budżetowych rozmiarów święta były znacznie ograniczone. Uroczystości rozpoczęły się o godzinie 8-jej

Naczelne zadanie sądów sowieckich. Mowa Krylenki z okazji 10-ciolecia prokuratury sowieckiej.

MOSKWA, 16.VII. (Pat). Prasa zamieszcza mowę komisarza ludowego sprawiedliwości Krylenki, wygłoszoną z okazji 10-letniej prokuratury sowieckiej, a poświęconą ocenie niedawnego dekretu o praworządności rewolucyjnej. Krylenko polemizuje z teorią lewicowych komunistów o możliwości skasowania aparatu przymusu państwa, konstatając w niezwykle znamiennej słowach że w ZSRR żyje jeszcze znaczna warstwa zmożnych chłopów i t. zw. kułaków, obejmująca 35 proc. gospodarstw indywidualnych

— Zmarł wczoraj w Londynie marszałek Plumer, który w czasie wielkiej wojny, był dowódcą armji we Francji i Włoszech, a następnie armji okupacyjnej w Nadrenji. — Szereg odczytów Hausnera organizuje w Ameryce Polski Zw. Narodowy, celem zebrania przez to funduszy na zakup nowego samolotu. — Z ręki hitlerowców padło w Niemczech, jak donosi prasa komunistyczna, w ciągu ubiegłych 6 miesięcy 80 komunistów i socjalistów.

— Zmarł wczoraj w Londynie marszałek Plumer, który w czasie wielkiej wojny, był dowódcą armji we Francji i Włoszech, a następnie armji okupacyjnej w Nadrenji. — Szereg odczytów Hausnera organizuje w Ameryce Polski Zw. Narodowy, celem zebrania przez to funduszy na zakup nowego samolotu. — Z ręki hitlerowców padło w Niemczech, jak donosi prasa komunistyczna, w ciągu ubiegłych 6 miesięcy 80 komunistów i socjalistów.

Nominacja John'a Simon'a.

GENEWA, 16.VII. (Pat). Przewodniczącym komit. Rady dla przygotowania światowej konferencji gospo-

darczej i monetarnej mianowany został przez Radę sir John Simon, który przyjął tę godność.

OD WYDAWNICTWA.

Do dzisiejszego numeru „Kurjera Wileńskiego” wszystkim naszym prenumeratom miejscowym dołączamy jako **prezjum bezpłatne** za II kwartał r. b. reprodukcję obrazu p. t. „Portret” pędzla artysty Juljana Skangielia. Prenumeratom zamieszczeni dołączymy do prezjum do wtorkowego nr-u naszego piśm.

Artysta malarz Juljan Skangiel ur. w 1898 roku na Inflantach kształcił się w gimnazjum w Dyneburgu. Ukończył szkołę rysunkową w Wilnie pod kierunkiem znakomitego artysty malarza prof. L. Słendzińskiego w 1923 r. W roku 1924 otrzymał medal br. za autoportret na Wystawie Sztuki i

Rzemiosł w Wilnie. W r. 1925 w Zachęcie otrzymał zaszczytne wyróżnienie za Akt (Salon 1925 r.). Brał udział we wszystkich wystawach dorocznych Wil. T-wa Artystów Plastyków w Warszawie i Wilnie oraz na P. W. K. w Poznaniu.

KRONIKA

Niedziela 17 Lipiec

Wschód słońca — g. 3 m. 04
Zachód — g. 7 m. 44

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B. w Wilnie z dnia 16/VII — 1932 roku.

Cisnienie średnie w milimetrach: 749
Temperatura średnia + 22° C.
- najwyższa + 31° C.
- najniższa + 18° C

Opad: 7
Wiatr: północny.
Tendencja: wzrost.
Uwagi: lekka burza, przelotne opady.

MIEJSKA.

— Kwesta uliczna na remont wiozy S-to Jańskiej odbędzie się dzisiaj. Pomocy za częlej rocie! Naprawiona w czas dzwonnicy — zachowana zostanie do ruiny. Nie żalujmy groza na zachowanie tego, co nasi ojcowie z takim pietyzmem wzniesli, co stanowi urok i piękno naszego miasta. Choćby najmniejsza ofiara — zaważy na całości wysiłków.

— Przygotowania do budowy jzdni klina klerowej. Przed kilku dniami powrócił do Wina przedstawiciel Magistratu, który w delegacji był do Poznania, Lwowa i Warszawy dla załatwienia sprawy na miejscu z budową i konserwacją jzdni kliniowych. Delegacja miejsc sporządziła już obszernie sprawozdanie ze swoich spostrzeżeń. Śnie się ono przedmiotem obrad Magistratu w dniu 19 b. m.

Jak wiadomo, roboty nad budową nowych jzdni Magistrat postanowił przeprowadzić we własnym zakresie i nie oddawać ich prowadzenia prywatnemu przedsiębiorcy.

— Naprawa bruków na periferiach miasta. W najbliższym czasie w różnych punktach na periferiach miasta Magistrat podejmie roboty nad naprawą jzdni. Do robot tych użyte zostaną kamienie, które umożliwiające są jzdnie ulicy Zamkowej i Wielkiej gdyż jak wiadomo, ulice te mają otrzymać nowość jzdni z klinierki.

— Co my spożywamy? Miejski zakład Badań Żywności w miesiącach letnich zawołał jest rozmaiłego rodzaju analizami chemicznymi produktów sprzedawanych w mieście. W ciągu ubiegłego miesiąca badań takich przeprowadzono 650, przyczem stwierdzono pokazną ilość produktów nie nadających się do konsumpcji w stanie jakim były sprzedawane.

— Choroby zakaźne. W ubiegłym tygodniu władze sanitarne zanotowały następujące wypadki zabitniaci na choroby zakaźne: ospa wietrzna 1, tyfus brzusny 1, pliczna 3, dżwicya karku 1, odr 1, róża 2 (zgon 1), gruźlica 7 (3 zgony), jaglica 11.

Ogółem chorowało 42 osoby, przyczem 4 zmarły.

— Dalszy spadek bezrobocia. W porównaniu z tygodniem poprzednim bezrobocie na terenie Wina zmniejszyło się o 36 osób. Obecnie Wilno liczy 5239 bezrobotnych.

W dalszym ciągu na wileńskim rynku pracy utrzymuje się tendencja znikłowa, chociaż bardzo nieznaczna.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Znaczące ulgi dla wyjeżdżających na studia zagranicę. Wobec zbliżającego się terminu rozpoczęcia zapisów na Wyższych Uczelniach Zagranicznych, zaleca się najwcześniejsze zatwierdzenie przyjęć, celem uniknięcia ewentualnej odmowy przyjęcia.

Warszawskie Akademickie Biuro Infor-

ROŻNE.

— Ostrożnie z 5-ciozłotówkami. Władze policyjne zaobserwowały pojawiające się coraz częściej w obiegu fałszywe monety 5-złotowe. Monety te puszczane są w obieg na targach wśród wieśniaków.

Falshyfikaty wykonane są ze stopu metali białego i cyny, posiadające metaliczny brąz.

— Przejazd do Gdyni na „Święto Morza”. Osoby, udające się w dniach 28—31 lipca r. b. do Gdyni na uroczystości „Święto Morza” opłacają przy przejeździe do Gdyni w wagonach klasy dowolnej pociągów osobowych i pociągów 70 proc. ceny normalnego biletu.

Przejazd powrotny z Gdyni w dniach 31 lipca 1 i 2 sierpnia r. b. odbywać się będzie bezpłatnie na podstawie biletów nabitych na przejazd do Gdyni ostepowalnych w dniu powrotu w kasie biletowej st. Gdynia.

— Z okazji 550-tej rocznicy sprowadzenia Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, Ministerstwo Komunikacji przyznało dla pielgrzymek, udających się do Częstochowy w czasie od 10 sierpnia do 31-go grudnia 1932 roku, ulgi następujące:

- 1) przy przejazdach pociągami normalnymi:
 - a) 33 i jedna trzecia proc. zniżki dla grup, składających się z najmniej 15 osób;
 - b) 50 proc. zniżki dla grup składających się z najmniej 50 osób;
 - c) przy przejazdach pociągami umiśnionymi:
 - a) 60 proc. zniżki dla grup składających się z najmniej 200 osób;
 - b) 66,6 proc. zniżki dla grup, składających się z najmniej 250 osób.
- 2) Pojedyncze osoby, udające się do Częstochowy, w drodze powrotnej do pierwotnej stacji wyjazdu korzystają z ulgi 50 proc. na podstawie zaświadczenia, wydanego przez klasztor Jasnogórski.

Sztuczny księżyc w ogrodzie zoologicznym.

W londyńskim Zoo w Newgarden zastosowano urządzenie specjalne dla wywoływania sztucznego światła księżycowego, a to w tym celu, aby wywołać na powierzchnię rozmaite stwory, ukazujące się tylko w noc, jak pewne ryby głębinowe, kraby, rozmaite skorupiaki i ślimaki. W ten sposób oczom widzów, zwiedzających akwarjum ukazują się stworzenia, które w normalnych warunkach odbywają swe wędrowniki i opuszczają swe kryjówki tylko w nocy przy świetle księżyca.

WIRGIL MARKHAM. DJABEŁ KUSI. (THE DEVIL DRIVES). Powieść amerykańska. Przekład autoryzowany z angielskiego.

O! NĘDZNE ŻYCIE!

Wszystko mi jedno. Czy dała panu swój bilet?

— Proszę. Leży na biurku. Przedstawicielka Kobiecego Związku Prasowego.

Wziąłem bilet i przeczytałem na zwisko.

Luiza Matthews Carmody.

— Do licha — rzekłem — Mało brakowało, żeby jej pan ie odprawił. Niech pan jej każe czekać.

Sekretarz zrozumiał i wyszedł uśmiechnięty. Zacząłem przerzucać szybko korespondencję notując szkice od powiedzi. Na jeden nie odpowiedziałem. Pisał go mój kolega z Irvingu. Oto treść:

„Szczepanowy Kolego!

Na wypadek gdyby się do was zgłosiła niejaka Luiza Matthews Carmody z Kobiecego Związku Prasowego, ostrzegam, że nasza tu tutaj bez uprzedzenia w bardzo niedogodny dzień i zażądała, abyśmy pozwili jej zwięzić całe więzienie i zobaczy wszystkich więźniów, nie wyluczając oddzielnych cel. Nie zgodziłem się na to z tego względu, że nie miała żadnego specjalnego upoważnienia i nie mogła, czy nie chciała, umotywoować swej prośby. Kobiecego Związek Prasowy poinformował mnie na moje żądanie, że panna Carmody ani nie jest jego faktyczną członkinią, ani współpracowniczką, ale że za nią „ręczył”. Dalej, że popiera ją jakaś wpływowa, anonimowa figura. Ten szczegół podkreślono ze szczególnym naciskiem. Oczywiście, wszystko to było zupełnie niewystarczającym, ale pomimo to, kiedy zgłosiła się po raz drugi, pozwiliłem jej na jej usilną prośbę, zobaczyć więźniów przy robocie. O ile wiemy, nie wynikały z tego żadne złe skutki, ale doszedłem do przekonania, że lepiej będzie niepozwoilić na drugą taką, pozornie bezcelową inspekcję i dlatego piszę do was z ostrzeżeniem.

Panna Carmody powiedziała mi, że zwięzła większość więźniów na wschodzie i że zamierza zwięzić możliwie dużo pozostałych, a wśród nich Franklin. W razie, gdyby się do was zgłosiła, radziłbym odprawić ją z wiktami. Przypuszczam, że będę zrozumiany zgodnie z memi szczerymi intencjami.”

Zgniołem list i rzuciłem go do kosza, zadowolonym z pasją na sekretarza.

— Stary osio! — myślałem — co to znaczy mieć wykształcenie filozoficzne, a ani za grosz mózgu. Co jemu się zdaje? Że jest moją babką? Radzi mi odprawić ją z wiktami, tak jakbym jej pozwolił się oszukać. Czeka, moja pani, spróbuj tylko jakiejkolwiek sztuczki, a zobaczysz.

Gdy wszedł Randall kazalem mu poprosić pannę Carmody. Podałem mi pod nos list zajęę i wyszedł, mrużąc jednym okiem. Znaczyło to, że dobrze będzie jeśli skończę przed północą z pracą na ten dzień.

Na widok interesantki o mało nie wybuchłem śmiechem. Jeżeli ta kobieta mogła być niebezpieczna, to nie wiem, co wogóle jest niebezpieczne. Była mała i miała na sobie czarne płaszcz z czarnym futrzaniem kornie-

Kto wydaje dźwięki słynnej Micky-Mouse.

Niezliczone rzesze kinomanów, podziwiających wyczyny Micky — Mouse ze znanych filmów rysunkowych, nie domyślają się nawet, że dźwięki wydawane przez bohaterkę myśli tych filmów pochodzą z gąrdła człowieka. Człowiekiem, który „odzwiekowia” filmy z myszka Micky jest włoski artysta tła hrabia Mazzaglia Cutelli, fenomenalny twórca różnych dźwięków i głosów ze świata zwierzęcego, rozporządzający w swym „gardliu” skarbem 2000 rozmaitych zwołań, tonów, dźwięków.

— Hr. Cutelli przywdewa przed 10 laty do Hollywood, ale karierę swą rozpoczął po triumfarnym pochodzie filmu dźwiękowego. Od tego czasu stał się hr. Cutelli szeroko znanym „specem” w Hollywood i przepięknym drogą odwoławcą dźwiękowym niktyleki Micky — Mouse, ale i innych zwierząt: on to np. jest autorem i wykonawcą „chóru buldogów” w „Paradzie miłości”, koncertu żabiego w filmie „Skazaniec” i t. d.

Oryginalny w swoim rodzaju gwiazdor talkiesów bawi obecnie w Londynie; przedstawicielom prasy filmowej oświadczył:

„Od wielu lat ćwiczyłem się w naśladowaniu głosów i dźwięków zwierząt domowych, psów, kotów, kogutów, kur, indyków etc. Studja moje rozszerzyłem później, przesiadując całymi godzinami w ogrodzie zoologicznym i starając się zapamiętać i oddać wiernie głosy różnych zwierząt, jak np. — małp, hijen, wilków, lampartów, etc. Opracowałem różne efekty dźwiękowe w filmach produkowanych ostatnio w Hollywood np. naśladowałem płacz i krzyk niemowlecia w filmie p. t. „Abraham Lincoln”.

Nieco śmieszny zawód włoskiego hrabiego opłaca mu się jednak doskonale i daje do chody, które pozwalają odwoławcy myszy, żab i innych stworzeń żyć wykwintnie i nie odczuwać skutków kryzysu.

Sprawa odwołania przyjazdu do Polski gen. Baden-Powella.

Jak się dowiadujemy, wiadomości, jak e ukazały się ostatnio o odwołaniu przyjazdu do Polski twórcy harcerstwa gen. Baden-Powella, są niecisłe.

Jak wynika z listu, wystosowanego do Związku Harcerstwa Polskiego przez gen. Baden-Powella, odwołuje on zapowiedziany swój udział w zlotach harcerskich w Szwajcarii, Holandji, Lotwie, Estoni, Finlandii, na Litwie i w Polsce skutkiem złego stanu zdrowia, oraz kryzysu finansowego w Anglii. Na zlocie skautów wodnych w Polsce gen. Baden-Powella reprezentować będzie dyrektor międzynarodowego biura skautowego, p. Martin, którego przyjazd wkrótce został odwołany. Również przyjeżdżać do Polski lady Baden-Powella, która weźmie udział w konferencji żeńskiej harcerstwa na Buczu w dniach od 6 do 15 sierpnia.

Informacje o odwołaniu przyjazdu do Polski gen. Baden-Powella z przyczyn politycznych nie potwierdzają się.

OSTRZEŻENIE!

Pewne firmy w Wilnie rozlewają swoje mało-wartościowe piwo w używane butelki „Patent ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU W ŻYWCU” i wprowadza tem w błąd Sz. Konsumentów.

Przeto ostrzegamy przed fałszyfkami i prosimy uważać przy kupnie prawdziwego wszechświatowej sławy

PIWA ŻYWIECKIEGO

6678 na ORYGINALNĄ ETYKIETĘ i KOREK z firmą **ARCYKSIĄŻĘCY BROWAR W ŻYWCU**

Reprezentacja: Wilno, ulica Zarzezna Nr. 19, telefon 18-62.

PISMO CODZIENNE Kurjer Wileński

Niezależny Organ Demokratyczny
Wilno, Jagiellońska 3.
Redakcja — tel. 79
Administracja — tel. 99

Pismo nasze dziś czyta każdy obywatel nie tylko na Wileńszczyźnie, ale w całej Polsce i zagranicą, więc ogłoszaj się tylko w niem, a klientelę napewno zyskasz.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie 3-go rewiru Wacław Leśniński, zam. w Wilnie przy ul. M. Pohulanka 13, na zasadzie art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 19 lipca 1932 r. o godz. 10-jej rano w Wilnie przy ulicy Wielkiej 66, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej w drugim terminie majątku ruchomego, należącego do Samuela Karlińskiego, składającego się z papieru, stalówek i in. przybiorów piśmiennych, oszacowanych na sumę 1062 zł na zaspokojenie pretencji Górnośląskiej Fabryki Papieru i Celulozy w sumie 2000 zł, z 10% i kosztami.

552/Vi Komornik Sądowy W. Leśniński.

Jeśli ma się czas i chęć...

J. Keyts, statystyk amerykański, obliczył, że kobieta, która wyszła zamąż 20 lat temu i ma w domu sześcioro dzieci, licząc w tem i męża, obrabia z łupin w tym czasie 87.600 kartofli (tak!), wyczerowała 10.400 pończoch i skarpetek (a jakże!), posłała 10zka 20.200 razy (co za ścisłość!), oraz naszmrowała (nie wiadomo czy masłem czy margoladą) 175.500 krawańek chleba. Wreszcie, aby nie było w krapawy, znakomity i cierpliwy statystyk obliczył, iż składając codziennie pocałunek (możnaż przez 6) pocałowała ta święta kobieta — automat swoich bliskich 45.000 razy. No i powiedzcie, czy życie nie jest piękne!..

Rozkład jazdy autobus. Wilno — Grodno

Odjazd z Wilna: g. 6:00, 13:00 i 15:00
z Grodna: g. 4:30, 7:30 i 13:30

Helios

Dźwięk. Kino - Teatr
Wileńska 38, tel. 9-26

Hollywood

Dźwięk. Kino - Teatr
Mikiew. 22, tel. 15-28

Casino

Dźwiękowe Kino
Wileńska 47, tel. 15-41

PAN

Dźwięk. teatr świetlny
ul. Wielka 42, tel. 5-28

Spór o sierzanta Griszę

Dziś Najbardziej atrakcyjny program! Najwspan. arcydzieło doby ob. wg pow. Stefana Zweiga. Z życia rosyjskiego. Betty Compson — Chester Morris. Ilustracja muz. złożona z utworów Czajkowskiego i in. ros. kompoz. Nad program: Pikantna, tryskająca humorem komedia z życia lekkomyślnych dziewcząt **PREZ Z PONCZOSZKĄ.** Seanse o godz. 4, 6, 8 i 10:15

CENY od 30:40 gr

BEZBRONNE DZIEWCZE

Wielki film sensac. - kryminalny W pogoni za milionami
Z udziałem genialnego Luczno Albertini i uroczą Elzy Tamarę Romans santymentalny Początek o godz. 2, 4, 6, 8 i 10:15 CENY od 25 gr., parter dz. 60 gr. — Następny program: **Akordy miłości** W programie: Odpędywanie myśli, trafne odpowiedzi na pytania i t. p.

Władzia ZWIRLICZA

Ceny: Parter 30 gr., Balkon 60 gr. na wszystkie seanse

Na zachodzie nie było tak źle

CENY od 30 gr. Nadzwyczajny podwójny program: 1) Najpogoda, i najweselszy film wszystkich czasów Arcykom. przepiętych 2-ch dzieł. wojak. podczas W. Wojny. Rozkoszna piórka tego filmu „Iwonne” będzie w oliniew.-przepiętny rewil angielskiej przemawia z ekranu w języku polskim. Spewil Muzykal Początek o godz. 1-jej

OSTRZEŻENIE!

Pewne firmy w Wilnie rozlewają swoje mało-wartościowe piwo w używane butelki „Patent ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU W ŻYWCU” i wprowadza tem w błąd Sz. Konsumentów.

Przeto ostrzegamy przed fałszyfkami i prosimy uważać przy kupnie prawdziwego wszechświatowej sławy

PIWA ŻYWIECKIEGO

6678 na ORYGINALNĄ ETYKIETĘ i KOREK z firmą **ARCYKSIĄŻĘCY BROWAR W ŻYWCU**

Reprezentacja: Wilno, ulica Zarzezna Nr. 19, telefon 18-62.

Hydrofuge „Castor”

jest do nabycia w **B.-H. M. JANKOWSKI**
Wilno, Św. Jańska 9

ODCISKI KLAWIOL

zgrabiała, skóra i brodawki usiwa bez bólu i bezpowrotnie znany od 1/2 wieku
FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA „AD.KOWALSKI”, WARSZAWA

Dr. Zeldowicz

Choroby skórne, weneryczne, skórne i moczopłciowe.
ul. Mickiewicza 4, telefon 10-90, od godz. 9—12 i 4—8.

Dr. Zeldowiczowa

Chor. kobiece, weneryczne, moczopłciowe.
od g. 12—2 i 4—6 wiecej Mickiewicza 24, tel. 277

Dr. Kenigsberg

Choroby skórne, weneryczne, skórne i moczopłciowe.
ul. Mickiewicza 4, telefon 10-90, od godz. 9—12 i 4—8.

Dr. Blumowicz

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.
ul. Wieka Nr. 21, tel. 9-21, od 9—1 i 3—7, niedziela 9—1, W. Z. P. 29.

Dr. Wolfson

Choroby skórne, weneryczne, skórne i moczopłciowe.
Wileńska 7, tel. 10-67 od godz. 9—1 i 4—8

Akuszerka Maria Łakorzowa

Przyjmuje od 9 do 7 wiecej, ulica Kaszubska 7, m. 5, W. Z. P. Nr. 69, 852

Uczeń 8 kl. gimn.

udziela korepetycji w zakresie 7-uj klas gimnazjum z polskiego, matematyki, francuskiego i łaciny. Dowiedzieć się: Antokołska 8-m, m. 2, od 3—4 pp.

Kostjumy kapłowe. Składnica sportowa. Wileńska 10.

Nieruchomość

w óródmieściu od 2-ch ulic przy Mickiewicza do sprzedania. Reflektanci zechcą składać oferty z adresami pod „Bez pośrednictwa” w redakcji „Kurjera W.” (Jagiellońska 3).

Powazne wydawnictwo

poszukuje kierowników filij we wszystkich miastach Polski. Zgłosz. do: „Przeglądu Światowego” Dąbrowa Górna, ul 3-go Maja Nr 9, sub. „Wydawnictwo”

Pożyczki:

1000, 2000, 3000 i 5000 dolarów am. udzielić pod dobrą gwarancję. Zgłosz. tylko powaznie do „Przeglądu Światowego”, Dąbrowa Górna, 3-go Maja 9, sub. „Amerykanin”. Na odpowiedź załącz. znacz.

— Rozmawiać. Chcę ich tylko zobaczyć, ale nie razem, tylko każdego z osobna.

— W jakim celu, pani?

— Między innymi w celu złożenia anonimowego towarzysystu raportu o więźniach, zasługujących na specjalną opiekę, a w razie zwolnienia — na pomoc pieniężną.

— W takim razie, niech pani lepiej przejrzy zapiski więzienne o sprawowaniu się pensjonarzy. Przecież pani nie pozna na oko, który z nich zasługuje na specjalną opiekę i czy jej wogóle potrzebuje.

— Zapiski więzienne przydadzą mi się ogromnie panie naczelniku, ale wpiw muszę zobaczyć więźniów na własne oczy.

— Odpowiedziałem bez ogródek, że nie rozumiem jej żądania i że z zasady nie narazam więźniów na niepotrzebnie na ludzką ciekawość.

— Na te słowa wyprostowała się sztywno i ręce jej zacinęły się w pięści.

— Proszę pana, pomogam już bardzo wielu skazancom. Niech pan to zrozumie. Naczelnik z Irvingu nie wspomina o tem w swoim liście, ale w jego więzieniu znalazłam sześciu biedaków, zasługujących na pomoc, która ich nie ominie.

— Nie odpowiedziałem.

— Więc, panie naczelniku? — zapytała który z nich umrze pierwszy, cznie do tej chwili maskowanym.

— Nie wiedziałem co odpowiedzieć, a może tylko udawałem sam przed sobą. Ale potrząsnąłem głową.

— Dlaczego nie?! — wykrzyknęła. — Wszak wolno zwięzić więźnia. Regulaminy tego nie zabraniają. Czy pan się obawia, że mam przy sobie broń, albo narkotyki?